

KS. TEOFIL SIUDY

## «COMMUNIO ECCLESIALIS» W NAUCZANIU OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II

Wśród dotychczasowych encyklik Jana Pawła II, stanowiących pierwszorzędną wyraz papieskiego Magisterium, nie ma encykliki o Kościele. W odróżnieniu od Pawła VI, który rozpoczynał swój pontyfikat właśnie od encykliki o Kościele *Ecclesiam suam*, Jan Paweł II pierwszą ze swoich encyklik *Redemptor hominis* poświęcił Chrystusowi. Nie znaczy to jednak, że w swoim nauczaniu obecny Papież nie podejmuje tematyki eklezjalnej. Co więcej, można nawet powiedzieć, że temat Kościoła to jeden z trzech głównych tematów, obok chrystologii i antropologii, podejmowanych przez Jana Pawła II. Wystarczy w tym miejscu tylko przypomnieć blisko 140 katechez papieskich o Kościele, a także wątki eklezjalne obecne w encyklikach, adhortacjach, listach apostolskich i w wielu innych wypowiedziach obecnego Papieża. Nie może być inaczej, skoro obecne papieskie Magisterium znajduje się na przedłużeniu i w służbie nauczania Vaticanum II – Soboru skoncentrowanego, jak wiadomo, na temacie Kościoła.

Jana Pawła II nauczanie o Kościele obejmuje bardzo zróżnicowaną tematykę, o czym można się łatwo przekonać sięgając choćby do wspomnianych katechez o Kościele. Niektórym z tematów eklezjalnych Papież poświęca jednak szczególną uwagę i często do nich powraca. Takim tematem jest niewątpliwie *communio ecclesialis*. Uzasadnienie tego można znaleźć już w napisanym po Soborze studium o realizacji Vaticanum II. Przyszły Papież pisał w nim: „Wydaje się też, iż od autentycznego pogłębienia wiary w Kościół jako we wspólnotę, której właściwą więź stwarza właśnie *communio*, zależy w znacznej mierze wewnętrzny rozwój oraz odnowa Kościoła w duchu Vaticanum II”<sup>1</sup>. Temu właśnie pogłębieniu wiary w *communio ecclesialis* poświęca wiele troski przez wszystkie lata swojego pontyfikatu Jan Paweł II. Zauważyło to w prezentacji wizji teologicznej Jana Pawła II Avery Dulles: „Wydaje się –

---

<sup>1</sup> Kard. Karol Wotyła, *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Wydawnictwo UNUM, Kraków 2003, s. 102.

stwierdza amerykański kardynał – że komunია jest ulubioną kategorią eklezjologii Jana Pawła II<sup>2</sup>.

W niniejszym przedłożeniu zaprezentujemy najbardziej charakterystyczne elementy tej kategorii eklezjologicznej, które możemy znaleźć w nauczaniu Ojca Świętego Jana Pawła II, poczynając od źródeł, poprzez zasadnicze jej przejawy, a na duchowości komunii kończąc.

## 1. Od *communio* trynitarnego do *communio* eklezjalnego

Pojęcie *komunii* znajduje się „w sercu samorozumienia Kościoła” – podkreślił Jan Paweł II w przemówieniu do Biskupów Stanów Zjednoczonych<sup>3</sup>. A rok później, w adhortacji *Christifideles laici* Ojciec Święty stwierdził, że mówiąc o Kościele-Komunii „stajemy wobec głównego punktu nauki Kościoła o nim samym, ukazanej przez Sobór Watykański II, co przypomniał nam Synod nadzwyczajny z 1985 roku, odbyty dwadzieścia lat po Soborze”. W cytowanym przez Jana Pawła II fragmencie *Relatio finalis* tegoż Synodu jego Ojcowie podkreślili, że „Sobór Watykański II uczynił wiele, aby Kościół był wyraźniej rozumiany jako «komunia» i bardziej konkretnie jako «komunia» urzeczywistniana<sup>4</sup>. Tak więc w owej „eklezjologii «komunii»” znajduje swój najgłębszy wyraz misterium Kościoła zbudowanego przez Chrystusa.

Prezentując to misterium, Sobór Watykański II odwołał się do stwierdzenia św. Cypriana, który w swoim traktacie *De Oratione Domini* stwierdził, że Kościół to „lud zjednoczony jednością Ojca i Syna i Ducha Świętego<sup>5</sup>. Komentując tę naukę ostatniego Soboru, Jan Paweł II w jednej ze swoich katechez o Kościele uczy: „Według Soboru, Kościół jest więc w swej najgłębszej istocie tajemnicą wiary ściśle związaną z nieskończoną tajemnicą Trójcy Przenajświętszej [...] Wedle nauki Soboru Watykańskiego II, który jest dziedzicem tradycji, tajemnica Kościoła zakorzeniona jest w Bogu-Trójcy, dlatego wymiar trynitarne tajemnicy Kościoła jest wymiarem pierwszym i podstawowym<sup>6</sup>. Tak oto tajemnica komunii trynitarnej znajduje się u źródeł komunii eklezjalnej. Na tę więź wskazał sam Jezus w modlitwie arcykapłańskiej podczas Ostatniej Wieczerzy (por. J 17, 20-21). „W tej swojej ostatniej modlitwie – stwierdza Ojciec Święty w innej z katechez o Kościele – Jezus nakreślił pełny obraz relacji międzyludzkich i eklezjalnych, mających swe źródło w Nim oraz

<sup>2</sup> A. Dulles SJ, *Blask wiary. Wizja teologiczna Jana Pawła II*, przekł. A. Nowak, Wydawnictwo WAM, Kraków 2003, s. 90.

<sup>3</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie do Biskupów Stanów Zjednoczonych (16 września 1987)*, *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, X/3 (1987), 553.

<sup>4</sup> Adhortacja *Christifideles laici*, nr 19.

<sup>5</sup> KK 4.

<sup>6</sup> Jan Paweł II, *Kościół a tajemnica Trójcy Przenajświętszej*, w: *Wierzę w Kościół jeden, święty, powszechny i apostołski*, Libreria Editrice Vaticana 1996, s. 57.

w Trójcy Świętej, a także postawił przed nami i przed uczniami najwyższy wzorzec owej *communio*, jaką Kościół jest z racji swego Boskiego pochodzenia i jaką ma się stawać. Tym wzorcem jest On sam, w swej wewnętrznej komunii z Ojcem w życiu trynitarnym<sup>7</sup>.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że ten trynitarny wzorzec *communio ecclesialis* nie stanowi tylko przykładu do naśladowania przez wspólnotę uczniów Chrystusa, jest on także, a właściwie przede wszystkim, źródłem życia, mocy i działania Kościoła zmierzającego do coraz doskonalszego urzeczywistnienia misterium owego *communio*. „Jedność Kościoła – uczy nas Jan Paweł II w jednej z katechez o Duchu Świętym – odznacza się... pewną dynamiką, która zmierza do coraz pełniejszego udziału w trynitarniej jedności samego Boga. Istnieje podobieństwo między komunią jedności Kościoła a komunią trynitarną, której najwyższa doskonałość wyznacza cel dążeniom wszystkich czasów. Taki jest sens pozdrowienia, a zarazem życzenia zawartego w słowach św. Pawła, które odnowiona liturgia posoborowa kieruje do wiernych na początku Mszy św.: «Łaska Pana Jezusa Chrystusa, miłość Boga i dar jedności w Duchu Świętym niech będą z wami wszystkimi!» (2 Kor 13, 13). Słowa te zamykają w sobie prawdę o jedności w Duchu Świętym jako jedności Kościoła, o której św. Augustyn mówi: «Komunia jedności Kościoła (...) jest niejako dziełem Ducha Świętego, w którym uczestniczą także Ojciec i Syn, albowiem sam Duch jest w pewnym sensie komunią Ojca i Syna (...) Ojciec i Syn posiadają Ducha Świętego wspólnie, ponieważ Duch do obu należy» (*Sermo 71, 20.33*)<sup>8</sup>.

## 2. Od daru do zadania

„Kościelna komunია jest darem, wielkim darem Ducha Świętego” – stwierdza Papież w adhortacji *Christifideles laici*<sup>9</sup>. „O jedności pomiędzy członkami nowego Ludu – czytamy na innym miejscu w tejże adhortacji – a jeszcze wcześniej, o ich jedności z Chrystusem – stanowią więzy nie «ciała» i «krwi» lecz «ducha», a ściślej więzy Ducha Świętego, którego wszyscy ochrzczeni otrzymują w darze (Jl 3, 1). Ten sam bowiem Duch, który odwiecznie łączy jedyną i niepodzielną Trójcę, który «w pełni czasu» (por. Ga 4, 4) Syna Bożego na zawsze przyoblekł w ludzkie ciało, ten Duch jest w dziejach chrześcijańskich pokoleń stałym i niewyczerpanym źródłem jedności w Kościele i jedności Kościoła<sup>10</sup>. Z kolei w jednej z katechez o Kościele Jan Paweł II uczy: „Urzeczy-

<sup>7</sup> Jan Paweł II, *Kościół tajemnicą komunii zbudowanej na miłości*, w: *Wierzę w Kościół...*, s. 101.

<sup>8</sup> Jan Paweł II, *Duch Święty źródłem jedności Kościoła*, w: *Wierzę w Ducha Świętego Pana i Ożywiela*, Libreria Editrice Vaticana 1992, s. 295.

<sup>9</sup> Nr 20.

<sup>10</sup> Nr 19.

wistnienie komunii i ożywienie wspólnoty zgromadzonej w Chrystusie jest zawsze dziełem Ducha Świętego, gdyż w Kościele mamy zawsze do czynienia – jak mówi św. Paweł – z «udziałem w Duchu» (*koinonia pneumatos*, por. Flp 2, 1)<sup>11</sup>. Ukazując *communio ecclesialis* jako dar Ducha jedności, Ojciec Święty odwołuje się do ewangelicznego obrazu winnego krzewu. Ten właśnie obraz, jak wiadomo, stanowi ramy konstrukcji papieskiego wykładu adhortacji *O powołaniu i misji świeckich w Kościele i świecie*. «Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który uprawia» (J 15, 1) [...] Te proste słowa objawiają nam tajemniczą więź, jaka łączy Pana Jezusa i Jego uczniów, Chrystusa i ochrzczonych. Jest to komunია żywa i ożywiająca, która sprawia, że chrześcijanie nie należą już do siebie, ale są własnością Chrystusa, tak jak latorośle, które są wszczepione w winny krzew» – uczy Jan Paweł II w tejże adhortacji<sup>12</sup>. To życiodajne wszczepienie latorośli i ich trwanie w Chrystusie winnym krzewie jest dziełem Chrystusowego Ducha. Wynika z tego jasno, że *communio ecclesialis* nie realizuje się „od dołu”. Jest ona łaską i darem, wspólnym uczestnictwem w jednej prawdzie, jednym życiu i jednej miłości, której udziela nam Bóg przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym<sup>13</sup>.

Janowy obraz winnego krzewu i latorośli „rzuca światło nie tylko na głęboką więź uczniów z Jezusem, ale także na witalną jedność wśród samych uczniów”<sup>14</sup>. Można powiedzieć, że pierwsza z tych więzi prowadzi i niejako się objawia w tej drugiej. Czytamy w adhortacji *Christifideles laici*: „Z jedności chrześcijan z Chrystusem wywodzi się jedność między chrześcijanami, wszyscy oni bowiem są pędami jednej Winorośli, czyli samego Chrystusa”<sup>15</sup>. Także u źródeł tego „horyzontalnego” wymiaru komunii eklezjalnej znajduje się obecność i działanie Ducha Świętego. Objawiło się to w wydarzeniu Pięćdziesiątnicy. Jan Paweł II stwierdza w jednej ze swoich katechez o Duchu Świętym: „Tak więc pod wpływem Ducha Świętego rodzi się uniwersalizm chrześcijański, od początku związany z wielością i różnorodnością osób biorących udział w wydarzeniu Pięćdziesiątnicy, a także z wielością języków i kultur, ludów i narodów, które osoby te reprezentują w Jerozolimie, wreszcie wszystkich grup i środowisk społecznych, z których wywodzić się będą przez stulecia wyznawcy Chrystusa. [...] Zasada powszechności i różnorodności wyraża się także w samej wewnętrznej jedności Kościoła poprzez wielość i różnorodność «darów», czyli charyzmatów, a także posług i działań”<sup>16</sup>. „Jeden i ten sam Duch – czytamy w adhortacji *Christifideles laici* – stanowi zawsze dynamiczną zasadę jedności i różnorodności Kościoła i w Kościele”<sup>17</sup>.

<sup>11</sup> Jan Paweł II, *Kościół jako komunია po Pięćdziesiątnicy*, w: *Wierzę w Kościół...*, s. 110.

<sup>12</sup> Nr 18.

<sup>13</sup> Por. W. Kasper, *Kościół jako wspólnota. Refleksje nad eklezjologiczną ideą przewodnią Soboru Watykańskiego II*, *Communio* 6(1986)4, s. 34.

<sup>14</sup> *Christifideles laici*, nr 12.

<sup>15</sup> Tamże, nr 17.

<sup>16</sup> Jan Paweł II, *Uniwersalizm i wielorakość*, w: *Wierzę w Ducha Świętego...*, s. 88.

<sup>17</sup> Nr 20.

Tak więc wielość i zróżnicowanie chrześcijan nadają jedności Kościoła właśnie ów charakter „komunii”<sup>18</sup>. „*Communio ecclesialis* – podkreśla Ojciec Święty w jednej ze swoich katechez o Kościele – ukształtowała się wedle zaleceń otrzymanych wprost od Chrystusa przed wniebowstąpieniem, w oczekiwaniu na przyjście Parakleta. Wspólnota owa miała już te same rysy podstawowe, które po przyjściu Ducha Świętego jeszcze bardziej się ugruntowały i uwyraźniły. Czytamy w Dziejach Apostolskich: «Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach» (2, 42). A gdzie indziej: «Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich wierzących» (4, 32). Te ostatnie słowa wyrażają w sposób chyba najpełniejszy, bo bardzo konkretny to, co zawiera się w pojęciu *koinonia*, czyli komunii kościelnej. Nauka apostołska, wspólna modlitwa... przyczyniały się do tej wewnętrznej jedności uczniów Chrystusowych: «Jeden duch i jedno serce»<sup>19</sup>.

Ten pochodzący od Chrystusowego Ducha dar komunii eklezjalnej, zarówno w „wertykalnym” wymiarze więzi z Chrystusem, jak i w „horyzontalnym” wymiarze więzi z braćmi, staje się zadaniem. Przyjęty „dar z góry” ma bowiem zrodzić owoc „oddolnej” współpracy. Na tę współpracę wskazuje już charakteryzujące pierwszą wspólnotę chrześcijan słowo „trwali”. W Dziejach Apostolskich dotyczy ono, jak to zostało przypomniane przed chwilą, „nauki apostołskiej, wspólnoty, łamania chleba i modlitwy”. W Janowym obrazie krzewu winnego i latorośli odnosi się ono wprost do więzi z samym Chrystusem. „Latorośle, które wyrastają z winnego krzewu, czerpiąc zeń życie, mają przynosić owoc: «Ja jestem krzewem winnym, wy – latoroślami. *Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity*» (J 15, 5). To przynoszenie owocu – podkreśla Jan Paweł II – jest podstawowym wymogiem chrześcijańskiego życia w Kościele. Kto nie przynosi owocu, ten nie trwa w komunii: «Każdą latorośl, która we Mnie nie przynosi owocu, [Ojciec mój] odcina» (J 15, 2). Absolutnie koniecznym warunkiem przynoszenia owocu jest komunii z Jezusem, z której wynika komunii pośród chrześcijan: «beze Mnie nic nie możecie uczynić» (J 15, 5)<sup>20</sup>.

### 3. *Communio ecclesialis* i Eucharystia

„*Koinonia/communio* oznacza pierwotnie nie wspólnotę, lecz *participatio*/współdziałanie, a dokładnie: współdziałanie w owocach zbawienia, udzielonych przez Boga. Jest to współdziałanie w Duchu Świętym, w nowym życiu, w miłości, w Ewangelii, ale przede wszystkim w Eucharystii” – zauważa kard. W. Kasper<sup>21</sup>. Ostatni

<sup>18</sup> Por. Jan Paweł II, *Uniwersalizm i wielorakość*, w: *Wierzę w Ducha Świętego...*, s. 86.

<sup>19</sup> Jan Paweł II, *Kościół jako komunii po Pięćdziesiątnicy*, w: *Wierzę w Kościół...*, s. 107.

<sup>20</sup> *Christifideles laici*, nr 32.

<sup>21</sup> W. Kasper, *Kościół jako wspólnota*, s. 31.

Sobór przyjął to określenie *communio* uzasadniając eklezjalną *communio* wspólnotą eucharystyczną. W konstytucji *Lumen gentium* czytamy: „Przy łamaniu chleba eucharystycznego, uczestnicząc w sposób rzeczywisty w Ciele Pańskim, wznosimy się do komunii z Nim i nawzajem ze sobą”<sup>22</sup>. Eucharystia jest więc źródłem i siłą tworzącą komunie między członkami Kościoła właśnie dlatego, że jednoczy każdego z nich z Chrystusem.

Jan Paweł II w duchu nauczania Vaticanum II rozwija tzw. eklezjologię eucharystyczną, ukazując w Eucharystii „źródło i szczyt” *communio ecclesialis*. Już w swojej pierwszej encyklice *Redemptor hominis* Ojciec Święty nazwał Eucharystię „najświętszym sakramentem zjednoczenia” z Chrystusem i w Chrystusie i podkreślił, że „prawdą zasadniczą, nie tylko doktrynalną ale równocześnie egzystencjalną jest, że Eucharystia buduje Kościół, buduje jako autentyczną wspólnotę Ludu Bożego, jako zgromadzenie wiernych naznaczone tym samym znamieniem jedności, która była udziałem apostołów i pierwszych uczniów Pana. Eucharystia wciąż na nowo buduje tę wspólnotę i jedność”<sup>23</sup>. Z kolei w jednej z katechez o Kościele czytamy: „W Eucharystii Kościół niejako stale się rodzi – i stale się odnawia jako ta *communio*, którą Chrystus przyniósł na świat, spełniając odwieczne zamierzenie Ojca (por. Ef 1, 3-10). Zwłaszcza w Eucharystii i przez Eucharystię Kościół kryje w sobie zaczątek owego ostatecznego zjednoczenia w Chrystusie wszystkiego – tego, co w niebie, i tego, co na ziemi, jak powiedział nam Paweł (por. Ef 1, 10) – komunie rzeczywiście powszechną i na wieki”<sup>24</sup>.

W liście apostołskim *Novo millennio ineunte* Papież, nawiązując do wcześniejszego listu *Dies Domini*, rozwija temat eklezjotwórczego charakteru Eucharystii podkreślając, że „niedzielną Eucharystia, będąc cotygodniowym zgromadzeniem chrześcijan jako rodziny Bożej wokół stołu Słowa i Chleba życia, w naturalny sposób przeciwdziała jej rozproszeniu. Jest miejscem uprzywilejowanym, w którym nieustannie głosi się i kultywuje komunie. Właśnie poprzez udział w Eucharystii *dzień Pański* staje się także *dniem Kościoła*, który dzięki temu może spełniać skutecznie swoje zadanie jako sakrament jedności”<sup>25</sup>. W końcu w ostatniej encyklice *O Eucharystii w życiu Kościoła* Ojciec Święty cały czwarty rozdział poświęcił tematowi „Eucharystia a komunie kościelna”. Omawia tutaj cały szereg zagadnień, wychodząc od podkreślenia wyjątkowości Eucharystii w budowaniu komunii: „Eucharystia objawia się zatem jako zwieńczenie wszystkich sakramentów, dzięki którym osiągamy doskonałą komunie z Bogiem Ojcem przez utożsamienie się z Jednorodzonym Synem, dzięki działaniu Ducha Świętego”. Ojciec Święty zacytował w tym miej-

---

<sup>22</sup> Nr 7.

<sup>23</sup> Nr 20.

<sup>24</sup> Jan Paweł II, *Kościół tajemnicą komunii zbudowanej na miłości*, w: *Wierzę w Kościół*, s. 101-102.

<sup>25</sup> Nr 36.

scu Mikołaja Kabasilasa, wybitnego XIV-wiecznego pisarza bizantyjskiego, który w słynnym dziele *Życie w Chrystusie* stwierdził, że „w Eucharystii «w odróżnieniu od każdego innego sakramentu tajemnica [komunii] jest tak doskonała, iż prowadzi do szczytu wszelkich dóbr: to tu znajduje swój kres wszelkie ludzkie pragnienie, ponieważ tu otrzymujemy Boga i Bóg wchodzi w doskonale zjednoczenie z nami»<sup>26</sup>. Wspomniana doskonałość i szczyt jedności, jaka staje się udziałem członków Kościoła w Eucharystii, zakłada ich uprzednią więź z Bogiem poprzez „życie w łasce”. Jan Paweł II podkreśla to bardzo mocno, mając z pewnością na uwadze występujące w niektórych środowiskach przypadki zapominania czy też pomijania sakramentalnej drogi pokuty prowadzącej do Eucharystii. Czytamy w encyklice *Ecclesia de Eucharistia*: „Sakramenty Eucharystii i Pojednania są ze sobą ściśle związane. Jeśli Eucharystia w sposób sakramentalny uobecnia odkupieńczą Ofiarę Krzyża, oznacza to, iż wynika z niej nieustanna potrzeba nawrócenia, osobistej odpowiedzi na wezwanie, jakie św. Paweł skierował do chrześcijan w Koryncie: «W imię Chrystusa prosimy: pojednajcie się z Bogiem!» (2Kor 5, 20). Jeżeli więc chrześcijanin ma na sumieniu brzemień grzechu ciężkiego, to, aby mógł mieć pełny udział w Ofierze Eucharystycznej, obowiązkową staje się droga pokuty poprzez sakrament Pojednania<sup>27</sup>. To wcześniejsze przygotowanie do tego, aby móc uczestniczyć w Eucharystii jako szczególnym sakramencie komunii kościelnej wprowadza nas także w temat ekumenizmu. Ojciec Święty w encyklice o Eucharystii stwierdza wyraźnie, że „sprawowanie Eucharystii nie może być punktem wyjścia komunii, którą zakłada jako już istniejącą, aby ją umacniać i prowadzić ku doskonałości<sup>28</sup>. W świetle tej zasady Ojciec Święty uczy w dalszej części encykliki: „Ponieważ właśnie jedność Kościoła, którą Eucharystia urzeczywistnia przez ofiarę i komunię z Ciałem i Krwią Pana, koniecznie domaga się pełnej komunii w zakresie wyznania wiary, sakramentów i władzy kościelnej, nie jest możliwe koncelebrowanie tej samej liturgii eucharystycznej, dopóki nie będzie na nowo przywrócona w pełni ta więź<sup>29</sup>. Jan Paweł II przypomniał jednak w tym miejscu to, co napisał wcześniej w encyklice *Ut unum sint*: „Mimo to gorąco pragniemy odprawiać razem jedyną Eucharystię Chrystusa i to pragnienie już staje się wspólnym uwielbieniem i wspólną modlitwą błagalną. Razem zwracamy się do Ojca i czynimy to coraz bardziej «jednym sercem»<sup>30</sup>.”

W przywoływanym teraz IV rozdziale encykliki o Eucharystii zatytułowanym „Eucharystia a komunია kościelna” Jan Paweł II porusza także zagadnienie zewnętrznych i widzialnych więzów jedności Kościoła jako istotnego kontekstu do sprawowania Eucharystii (chrzest i sakrament święceń), podkreśla

---

<sup>26</sup> *Ecclesia de Eucharistia*, nr 34.

<sup>27</sup> Nr 37.

<sup>28</sup> Nr 35.

<sup>29</sup> Nr 44.

<sup>30</sup> Nr 45.

również potrzebę otwartości wspólnoty celebrującej Eucharystię na inne wspólnoty lokalne i cały Kościół powszechny, akcentuje wreszcie znaczenie komunii tego eucharystycznego zgromadzenia z własnym biskupem i Papieżem. Te wszystkie tematy, które zostały tutaj tylko zasygnalizowane wskazują wyraźnie na fakt, że – jak to jednoznacznie wynika z nauczania Jana Pawła II – właśnie Eucharystii właściwa jest specyficzna skuteczność w tworzeniu komunii eklezjalnej<sup>31</sup>.

#### 4. Papież w służbie kościelnej komunii

W naszych rozważaniach o *communio ecclesialis* nie można nie zauważyć miejsca i roli posługi papieskiej. Temat ten jest oczywiście obecny w nauczaniu Jana Pawła II. Ojciec Święty poświęcił mu między innymi swoich 10 katechez o Kościele. Noszą one wspólny tytuł: „Posługa następcy św. Piotra we wspólnocie chrześcijańskiej”. Zaprezentowane w nich zostały poszczególne formy i wymiary papieskiej posługi. W jednej z tych katechez wyakcentowana została sama istota tej papieskiej służby na rzecz *communio ecclesialis*. Jan Paweł II odwołał się do nauczania Vaticanum II, który w Konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium* stwierdził, że w Piotrze „Jezus Chrystus, Pasterz wiekuisty (...) ustanowił trwałą i widzialną zasadę i fundament jedności wiary i komunii”<sup>32</sup>. Rozwijając tę myśl Papież podkreśla we wspomnianej katechezie: „W przypadku Następcy Piotra nie chodzi o domaganie się władzy przypominającej tę, którą dysponują władcy narodów i o której mówi Jezus (por. Mt 20, 25-28), ale o dochowanie wierności woli Założyciela Kościoła, który ustanowił ten rodzaj społeczności i ten sposób spełniania *ministerium* dla dobra komunii w wierze i miłości. Zgodnie z wolą Chrystusa, Następcy Piotra powinien przyjąć i sprawować powierzoną sobie władzę w duchu pokornej służby i w celu zapewnienia jedności. W różnych historycznie uwarunkowanych formach jej sprawowania powinien naśladować Chrystusa, służąc powołanym do jednej owczarni i gromadząc ich”<sup>33</sup>. Temat ten został szerzej przedstawiony w encyklice o działalności ekumenicznej *Ut unum sint*, w której Jan Paweł II nazywa Biskupa Rzymu „pierwszym pośród sług jedności”, który ma zabezpieczać komunie wszystkich Kościołów<sup>34</sup>. W encyklice tej, jak zaznacza w swojej książce prezentującej wizję teologiczną Jana Pawła II kard. A. Dulles, znajdujemy zaskakujący i szeroko dyskutowany gest Papieża. Oto Ojciec Święty zwrócił się do przywódców innych Kościołów oraz teologów z prośbą o pomoc w znalezieniu właściwych sposobów sprawowania prymatu, aby le-

---

<sup>31</sup> Por. nr 41.

<sup>32</sup> KK 18.

<sup>33</sup> Jan Paweł II, <*Munus Petrinum*> Biskupa Rzymu jako Pasterza powszechnego, w: *Wierzę w Kościół*, s. 247.

<sup>34</sup> Por. nr 94.



piej służyć sprawie jedności całej trzody Chrystusa<sup>35</sup>. W charakterystycznym, bardzo osobistym tonie Jan Paweł II wyznaje: „Jako Biskup Rzymu dobrze wiem... że pełna i widzialna komunია wszystkich Wspólnot, w których mocą wierności Boga zamieszkuje Jego Duch, jest gorącym pragnieniem Chrystusa. Jestem przekonany, że ponoszę w tej dziedzinie szczególną odpowiedzialność, która polega przede wszystkim na dostrzeganiu ekumenicznych dążeń większości chrześcijańskich Wspólnot i na wsłuchiwaniu się w kierowaną do mnie prośbę, abym znalazł taką formę sprawowania prymatu, która nie odrzucając bynajmniej istotnych elementów tej misji, byłaby otwarta na nową sytuację”<sup>36</sup>. I dalej pyta Ojciec Święty: „Czy zatem realna, choć niedoskonała komunია, istniejąca między nami, nie mogłaby nakłonić kościelnych zwierzchników i ich teologów do nawiązania ze mną braterskiego i cierpliwego dialogu na ten temat, w którym moglibyśmy wzajemnie wysłuchać swoich racji, wystrzegając się jałowych polemik i mając na uwadze jedynie wolę Chrystusa wobec Jego Kościoła, przejści do głębi Jego wołaniem: «aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał» (J 17, 21)?”<sup>37</sup>. Wcześniej wspomnieliśmy o zaskoczeniu, można jednak powiedzieć, że niejako uprzedził i przewidział ten gest, to pytanie Jana Pawła II jeden ze współczesnych teologów portugalskich, Jose E. Borges de Pinho, który pisał na łamach miesięcznika *Communio* kilka lat przed opublikowaniem encykliki *Ut unum sint*: Pierwsze z priorytetowych zadań dla większego zbliżenia Kościołów „dotyczy wzorca jedności, o jaką chodzi i jakiej się pragnie. Wbrew temu, co mogłoby się wydawać, nie jest to kwestia z zakresu czystej futurologii utopijnej, ale realny wymóg obiektywnego kształtowania dialogu z zamiarem osiągnięcia pożądaných wyników i uczynienia kroków możliwych i niezbędnych na drodze faktycznego zbliżenia Kościołów (...) Gdy chodzi konkretnie o posługę Piotra, uznawaną przez Kościoły, proces wyjaśniania wzorca jedności jest tu zagadnieniem podstawowym. To ono powinno doprowadzić do przewyciężenia urojeń z przeszłości, ukazać nowe i bardziej odpowiednie formy wykonywania tej posługi, a także uwypuklić jej znaczenie dla Kościoła powszechnego, aby trwał on w prawdzie i jedności”<sup>38</sup>. Należy zatem oczekiwać w nadziei na właściwe odczytanie tego papieskiego gestu i konkretną odpowiedź na zaproszenie do dialogu.

## 5. Duchowość komunii

Eklezjologiczny model *communio* nie może pozostać jedynie w sferze teoretycznych rozważań, stanowi on bowiem egzystencjalne proprium Chry-

---

<sup>35</sup> Por. A. Dulles, dz. cyt., s. 254.

<sup>36</sup> Nr 95.

<sup>37</sup> Nr 96.

<sup>38</sup> J. E. Borges de Pinho, *Posługa Piotra w aktualnej sytuacji ekumenicznej*, *Communio* 11(1991)6, s. 115.

stusowego Kościoła. Świadomy tego Jan Paweł II zaprasza Kościół początku nowego tysiąclecia do „krzewienia duchowości komunii”<sup>39</sup>. W liście apostołskim *Novo millennio ineunte* Ojciec Święty stwierdza: „Czynić Kościół domem i szkołą komunii oto wielkie wyzwanie, jakie czeka nas w rozpoczynającym się tysiącleciu, jeśli chcemy pozostać wierni Bożemu zamysłowi, a jednocześnie odpowiedzieć na najgłębsze oczekiwania świata”<sup>40</sup>. To właśnie duchowość komunii ma być – według Jana Pawła II – zasadą wychowawczą stosowaną we wszystkich środowiskach formacji ludzkiej i chrześcijańskiej – formacji duszpasterzy i osób konsekrowanych, rodzin i wszelkich wspólnot<sup>41</sup>. Ojciec Święty w cytowanym liście wymienia istotne elementy tejże duchowości, rozpoczynając od spojrzenia na ikonę Trójcy Świętej. „Duchowość komunii – stwierdza Jan Paweł II – to przede wszystkim spojrzenie utkwione w tajemnicę Trójcy Świętej, która zamieszkuje w nas i której blask należy dostrzegać także w obliczach braci żyjących wokół nas. Duchowość komunii to także zdolność odczuwania więzi z bratem w wierze dzięki głębokiej jedności mistycznego Ciała... Duchowość komunii to także zdolność dostrzegania w drugim człowieku przede wszystkim tego, co jest w nim pozytywne... Duchowość komunii to wreszcie umiejętność «czynienia miejsca» bratu, wzajemnego «noszenia brzemion» (por. Ga 6, 2) i odrzucania pokus egoizmu...”<sup>42</sup>. Krzewieniu tak rozumianej „duchowości komunii” służą odpowiednie rzeczywistości i środki. Jan Paweł II wskazuje najpierw na „specjalne posługi na rzecz komunii, jakimi są posługa Piotrowa i... kolegalność biskupów”. Wspomina także o zreformowanych po Vaticanum II urządach Kurii Rzymskiej, Synodach i Konferencjach Episkopatów<sup>43</sup>. Odnosząc się do życia poszczególnych Kościołów, Ojciec Święty wskazuje na relacje „między biskupami, kapłanami i diakonami, między duszpasterzami a całym Ludem Bożym, między duchowieństwem i zakonnikami, między stowarzyszeniami i ruchami kościelnymi”. Tym relacjom i rodzącej się z nich współpracy mają służyć Rady kapłańskie i duszpasterskie<sup>44</sup>. Podsumowując niejako to przypomnienie środków i płaszczyzn umożliwiających urzeczywistnienie *communio ecclesialis* Jan Paweł II stwierdza: „Jeśli zatem mądre prawodawstwo, ustanawiając ścisłe reguły współdziałania uwypukla hierarchiczną strukturę Kościoła oraz zabezpiecza przed pokusą samowoli i bezpodstawnymi żądaniem, to duchowość komunii ożywia właściwą sobie treścią formę instytucjonalną, zalecając postawę zaufania i otwartości, która respektuje w pełni godność i odpowiedzial-

---

<sup>39</sup> NMI 43.

<sup>40</sup> Tamże.

<sup>41</sup> Por. tamże.

<sup>42</sup> Tamże.

<sup>43</sup> Por. tamże 44.

<sup>44</sup> Por. tamże 45.

ność każdego członka Ludu Bożego<sup>45</sup>. W ten oto sposób przestrzenie komunii, jak to określa Ojciec Święty, mogą być kultywowane i poszerzane „każdego dnia i na wszystkich płaszczyznach życia poszczególnych Kościołów”<sup>46</sup>.

Z obszernego tematu *communio ecclesialis* w naszym wykładzie zostały przywołane tylko niektóre, zasadnicze wątki. Potwierdzają one jednak wystarczająco, że spośród różnorodnych funkcjonujących obecnie modeli eklezjologicznych Jan Paweł II „przejawia wyraźne upodobanie do modelu *communio*”. Cytowany już wcześniej kard. A. Dulles wiąże to w szczególny sposób z filozoficznym wykształceniem Papieża, z jego personalizmem<sup>47</sup>. Do tego skądinąd słusznego wniosku amerykańskiego kardynała należy jeszcze koniecznie dodać nauczanie Vaticanum II, którego Jan Paweł II jest pierwszym strażnikiem i przekazicielem. W naszym wykładzie o *communio ecclesialis* Ojciec Święty stanął przed nami jako Nauczyciel. Nie możemy jednak zapomnieć, że jest on również, a właściwie przede wszystkim tym, któremu powierzona została pasterska troska o tę kościelną komunie. Jest on pierwszym stróżem tej kościelnej jedności „umacniając braci” w jej budowaniu. Dotyczy to także każdego z nas.

---

<sup>45</sup> Tamże.

<sup>46</sup> Por. tamże.

<sup>47</sup> Por. A. Dulles, dz. cyt., s.99.